

Marcin Szumigraj*

DYFUZJA WIEDZY AKADEMICKIEJ W PRAKTYCE ZAWODOWEJ. ZAŁOŻENIA BADAŃ

Czy wiedza, którą poznają studenci ma jakieś znaczenie w ich obecnej lub przyszłej pracy zawodowej? Do zastanawiania się nad postawionym pytaniem skłoniły mnie rozmowy ze studentami studiów niestacjonarnych i podyplomowych, którzy zawodowo pracują w instytucjach pomocy społecznej. Przedmiotem prowadzonych dyskusji były modele i idee pomocy społecznej. Zaskoczeniem było dla mnie to, że studenci z miejsca odrzucali „pewne rozwiązania” pracy z podopiecznymi jako „nierealne” i „niemożliwe” do zastosowania. Co więcej, negatywne opinie dotyczyły również zwiększenia udziału w pracy z klientami pomocy społecznej, przewidzianych przez prawo, „świadczeń niematerialnych” takich jak: interwencja kryzysowa, praca socjalna i poradnictwo. To doświadczenie rozdźwięku pomiędzy prezentowanymi w dyskursie akademickim ideami a brakiem ich obecności w praktyce zawodowej studentów wydaje mi niezwykle interesującym badawczo obszarem. Pytanie, jakie stawiam, jest w zasadzie pytaniem o treść przekazu oferowanego studentom, a dokładniej pytaniem o zbiór prezentowanych idei odnoszących się do przyszłej (lub obecnie wykonywanej) profesji. Co dzieje się z treściami, które w trakcie nauki akademickiej poznają studenci. Szczególnie interesuje mnie, co studenci robią z wiedzą, która stanowi podstawy wykonywania ich profesji? Na ile ukazywane idee są wykorzystywane w praktyce zawodowej? Wreszcie interesuje mnie poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: czy i jak zmienia się postawa studentów wobec wykonywanych obowiązków zawodowych? Niniejszy tekst systematyzuje założenia umożliwiające dalsze empiryczne eksploracje tego zjawiska.

1. Uniwersytecki przekaz wiedzy jako dyfuzja

Zdaniem Edwarda Hajduka edukacja studentów może być rozpatrywana jako wprowadzanie w określoną dziedzinę kultury oraz przygotowanie do pełnienia roli zawodowej. W pierwszym przypadku dominuje poznawanie

***Marcin Szumigraj** – dr nauk humanistycznych, pedagog, adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Członek Zarządu Zielonogórskiego Oddziału Towarzystwa Rozwoju Rodziny i Stowarzyszenia Doradców Szkolnych i Zawodowych RP. Autor publikacji z zakresu poradownictwa i poradnictwa kariery.

teorii naukowej, rozumienie poszczególnych symboli kultury i ich sensów, w drugim zaś nabywanie umiejętności praktycznych niezbędnych do reprodukcji teorii i wprowadzania zmian w rzeczywistości.¹ Jednakże w opinii Mieczysława Malewskiego współczesne uniwersytety przeszły daleko idącą metamorfozę. Od wspólnot zrzeszających nauczycieli i studentów z dominującą rolą wolności wiedzy i poszukiwania jej konsensu, poprzez organizację biurokratyczną kładącą nacisk na formalne zarządzanie oraz korporację wrażliwą na polityczne opinie, po sprawnie działające przedsiębiorstwo oferujące studentom „pakiety kompetencji”². Z kolei Jean Guichard, francuski psycholog zauważa, że upowszechnienie akademickiego wykształcenia nie jest jednoznaczne z jego równym statusem, bowiem coraz częściej celem studiowania, zwłaszcza w niewielkich ośrodkach, nie jest chęć poznania wiedzy uniwersalnej i powszechnej, a jedynie wiedzy praktycznej, przydatnej zawodowo³. W opinii Alicji Kargulowej chodzi o opanowanie określonych strategii działania, nabycie wspomnianych „pakietów kompetencji”, „a nie poznanie danej dziedziny, zgłębienie podstaw teoretycznych swojej przyszłej pracy”⁴.

Można zatem odnieść wrażenie, że współcześnie odbiór przez studentów wiedzy akademickiej jest ograniczony do zawodowych sprawności, informacji metodycznej. Jednakże prowadzone analizy nad edukacją studentów ukazują szerszą perspektywę uczenia się uczestników kursów akademickich. Interesujące badania w tym zakresie prowadziła Ewa Trębińska-Szumigraj w 2005 roku. Przywoływane przez Autorkę efekty uczenia się studentów pedagogiki w trakcie studiów uniwersyteckich pokazują, że wiedza akademicka, proces jej poznawania dokonują zmian w obszarach ludzkiej tożsamości, jakości utrzymywania relacji z innymi, ale także dotyczą zmian w sferze poznawczej. Te ostatnie polegają na pozbyciu się pewnych naiwności przy jednoczesnym nabywaniu i kształtowaniu nowych mitów i złudzeń⁵.

Z kolei wieloletnie badania podłużne Barbary Hajduk, prowadzone

¹E. HAJDUK, *Edukacja studentów (opis uproszczony)*, „Rocznik Lubuski” Tom 33, cz. 1, Zielona Góra 2007.

²M. MALEWSKI, *Ewolucja uniwersytetu – implikacje dla kształcenia*, „Teraźniejszość-Człowiek-Edukacja” 1998, nr 1 (10).

³J. GUICHARD, *Poradnictwo studenckie w dobie przemian społecznych*, [w:] *Uniwersytet – między tradycją a wyzwaniami współczesności*, red. A. ŁADYŻYŃSKI, J. RAIŃCZUK, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2003.

⁴A. KARGULOWA, *W kwestii akademickiego statusu poradownictwa*, [w:] *Poradownictwo – kontynuacja dyskursu. Podręcznik akademicki*, red. A. KARGULOWA, PWN, Warszawa 2009, s. 33.

⁵E. SZUMIGRAJ, *Worek różności, czyli o nieformalnej edukacji studentów*, [w:] *Dyskursy Młodych Andragogów 7*, red. J. KARGUL, M. OLEJARZ, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2006.

wśród studentów studiów nauczycielskich pokazują, że w trakcie nauki ulegają zmianie opinie studentów o przyszłym zawodzie. Zmiany te wykazują tendencję pesymistyczną. Na początku studiów ocena jest bardziej korzystna niż na końcu. Zdaniem B. Hajduk socjalizacja studentów na uczelni ma charakter unifikujący w odniesieniu do opinii o zawodzie, do którego się studenci przygotowują. Zatem dalece prawdopodobnym jest, że przekaz w ramach zajęć akademickich dotyczący przyszłej profesji jest jednolity i spójny⁶. Podobne wnioski B. Hajduk formułuje po dziesięciu latach, przy okazji kolejnych badań obejmujących inne grupy studenckie. Mianowicie, opinie studentów o przyszłym zawodzie stają się bardziej negatywne. Zdecydowanie tendencja ta występuje w przypadku kobiet. Jest także wyższa u osób studiujących nauki społeczne. Badaczka konstatuje, że studia urealniamy opinie studentów o zawodzie⁷.

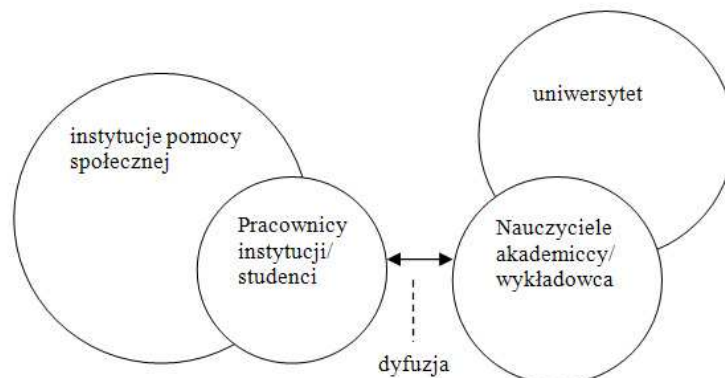
Przywoływane badania ilustrują, że w trakcie studiów początkowa wiedza i wyobrażenia studentów na temat zawodu ulegają zmianie. Zastanawia jednak fakt, czy kierunek tych zmian jest wyłącznie negatywny, tzn. początkowe idealistyczne sądy stają się bardziej krytyczne i realne czy też odwrotny kierunek zmian jest możliwy?

Uniwersytet przyjmuje rolę nie tylko wytwórcy i popularyzatora wiedzy naukowej, ale w coraz większym stopniu wiedzy praktycznej. Dzieje się tak nie tylko z powodu przemian, jakim podlega rozumienie roli akademii w społeczeństwie. Obok istnieje dające się zauważyć rosnące zapotrzebowanie władz uczelni na to, by badacze w coraz większym stopniu reprezentowali doświadczenie praktyka.

W tym kontekście, zasadnym wydaje się potraktowanie przekazu wiedzy akademickiej nie tylko jako procesu dydaktycznego, ale spojrzenie na niego szerzej, jako na proces dyfuzji, spotkania dwóch kultur. Z jednej strony byłby to świat praktyki, w którym dominowałyby wartości użyteczne, a z drugiej strony byłby uniwersytet, dla którego (mimo zauważanej ewolucji roli społecznej) poznanie zjawisk i dążenie do wiedzy pozostaje wciąż podstawowym i ważnym zadaniem. Ta konfrontacja nabiera szczególnie wyrazistego charakteru w wypadku prowadzenia studiów niestacjonarnych, gdzie zdecydowana większość studentów to już pracownicy, uzupełniający wykształcenie. To spotkanie, w pewnym sensie obcych sobie światów, ale jednocześnie „skazanych” na siebie wzajemnie, może być potencjalnym źródłem dyfuzji. Ilustruje to poniższy rysunek.

⁶B. HAJDUK, *Profesjonalizacja studentów – dynamika zjawiska*, Wyd. WSP, Zielona Góra 1993, s. 120.

⁷B. HAJDUK, *Socjalizacja studentów. Badania panelowe studentów z Zielonej Góry*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 340.



Rys. 1. Zajęcia uniwersytecie jako forma dyfuzji.

Źródło: opracowanie własne.

2. Rozumienie dyfuzji w naukach humanistycznych

Dyfuzję rozumie się jako proces przepływu energii i informacji, rodzaj rozprzestrzeniania się, osmozy, rozlania⁸. Termin ten wywodzi się z nauk fizycznych, gdzie oznacza przenikanie cząsteczek jednej substancji do drugiej przy bezpośrednim ich zetknięciu spowodowanym bezładnym ruchem cieplnych cząsteczek⁹. W naukach humanistycznych pojawił się pierwotnie na gruncie filozofii kultury, wprowadzony przez E. B. Tylora w 1871 roku. Przez dyfuzję rozumie się proces zmian o charakterze egzogennym, który modyfikuje istniejący system kulturowy. Źródło dyfuzji upatruje się zatem w warunkach zewnętrznych. Proces dyfuzji zachodzi pod warunkiem wystąpienia kontaktu pomiędzy kulturami. W tym znaczeniu jest to proces komunikacji międzykulturowej. Rozprzestrzenianie się elementów jednej kultury dotyczy warstwy znaczeniowej, materialnej, behawioralnej różnorodnych zjawisk kultury¹⁰. Dyfuzja jest więc procesem bezpośredniego lub pośredniego przenikania elementów kultury i jako taka jest głównym czynnikiem procesu zmian, rozwoju kultury i społeczeństwa. Polega na rozprzestrzenianiu się lub przenikaniu elementów jednej kultury do drugiej, najczęściej na drodze adaptacji lub zapożyczenia: wynalazków, narzędzi, instytucji, wzorców zachowań, wartości, wierzeń. Zgodnie z tymi założeniami twierdzi się, że roz-

⁸G. MARSHALL, *Dictionary of Sociology*, University Press, Oxford 1998.

⁹K. BARBUSIŃSKI, *Leksykon biotechnologii środowiskowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 38.

¹⁰B. WIŚNIEWSKA-PAŻ, *Dyfuzjonizm*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 2, Wyd. Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2001, s. 771-774.

wój kultury odbywa się przez powielanie wzorów, a o jego dynamice stanowi częstotliwość kontaktów międzykulturowych. Stąd też kultury zamknięte są narażone początkowo na stagnację, a w perspektywie na swój koniec.

W socjologii za dyfuzję uznaje się proces rozchodzenia się informacji, wiedzy, wartości itd., przebiegający w obrębie jednego społeczeństwa o złożonej strukturze i dużych różnicach kulturowych. Dyfuzja ma w zasadzie – jak twierdzą teoretycy – charakter spontaniczny, nie jest on świadomy ani celowy i tylko niekiedy ma charakter intencjonalny, kiedy jakiś element lub kompleks elementów kulturowych wzbudza zainteresowanie przedstawicieli zbiorowości przyjmującej¹¹. Współcześnie nikt nie podważa wagi procesów dyfuzji dla rozwoju społecznego. Jednak większe znaczenie ma sposób funkcjonowania określonych zjawisk w organizacji niż źródło jego pochodzenia. Pokrewnymi pojęciami w naukach społecznych są asymilacja oraz innowacja¹².

Przyjmując, że źródłem nowej informacji w zakresie pomocy społecznej jest wiedza wyniesiona z uniwersyteckich zajęć, interesuje mnie, czy owe treści wiedzy obecne są w codziennej praktyce pracowników socjalnych.

3. Dyfuzjonizm jako strategia badawcza

Zjawisko dyfuzji było centralnym pojęciem dla jednego z ważnych nurtów w antropologii kulturowej, określanego mianem dyfuzjonizmu. Dyfuzjonizm był silnie zróżnicowany pod względem treściowym i metodologicznym. Nie stworzył więc jednorodnej koncepcji, a jest raczej uznawany za ciekawe podejście badawcze. Strategia badawcza dyfuzjonizmu, zdaniem F. Groebnera, zastąpiła konstrukcje ewolucjonistyczne rekonstrukcjami historycznymi. Rzeczywistość społeczna była postrzegana jako dynamiczny i wariabilny proces. Badacze dyfuzji koncentrowali się na analizie samego procesu bądź jej końcowych rezultatach.

Dyfuzjoniści byli krytykowani za jednostronność interpretacji danych i porównywanie ze sobą informacji często niemających charakteru jednorodnego i wiarygodnego. Krytyka interesującego mnie podejścia badawczego dotyczyła w dużej mierze niedostrzegania sprawczości podmiotu w realizacji zmiany. Według dyfuzjonistów bowiem, człowieka charakteryzuje bierność, inercja, spowodowana sytuacjami skrajnymi najczęściej brakiem możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb. Z drugiej strony dyfuzjonizm był wysoko oceniany za szerokie i konkretne uwzględnianie wpływów środowiska, geografii i historyczne ujęcie¹³. Zgadzaając się z tą krytyką uważam jednak,

¹¹B. WIŚNIEWSKA-PAŻ, *op. cit.*, s. 772.

¹²G. MARSHALL, *op. cit.*, s. 65.

¹³B. WIŚNIEWSKA-PAŻ, *op. cit.*, s. 774.

że analiza pozapodmiotowych czynników zmiany daje szansę rozpoznania warunków, w jakich człowiek podejmuje kolejne wybory i realizuje własne aktywności.

4. Dyfuzja jako proces zmiany

Według Roberta Lintona dyfuzja obejmuje trzy procesy. Pierwszy z nich to konfrontacja kultur, w trakcie którego następuje ujawnienie cech specyficznych dla każdej z nich. Drugi to selektywny proces zapożyczeń kultury, a trzeci polega na integrowaniu zapożyczonej informacji z istniejącym systemem kulturowym¹⁴.

Studia niestacjonarne, w mojej opinii, można traktować jako przestrzeń konfrontacji dwóch kultur: kultury nauki i kultury praktyki. Wykładowca, jak i studenci są przedstawicielami kultur. Zajęcia – wykłady i konwersatoria – zwłaszcza, gdy sprzyjają swobodnemu wyrażaniu poglądów, pozwalają na jawną prezentację wiedzy będącej udziałem obu stron. Proces uczenia się, który w ten sposób się odbywa, może mieć charakter selektywny (a taki jest najczęściej w przypadku ucznia dorosłego), wreszcie nowe treści integrowane są z istniejącym systemem wiedzy studenta. Mogą również zostać odrzucone.

Dyfuzjonizm zakłada, że **wiedza** podmiotu przekłada się na praktykę jego działania. Jednakże nawet w potocznym **myśleniu** takie założenie uważane jest za naiwne. Roland Havelock, badacz dyfuzji, próbując pokonać to uproszczenie opracował modele pojęciowe rozprzestrzeniania się wiedzy naukowej, jako wytworu kultury. Pierwszy przebiega w oparciu o schemat: badania-rozwód-wdrożenie. Jest to liniowe przejście od nauki do praktycznych konsekwencji. Drugi model Autor określa mianem interakcji społecznych, których charakter sprowadza się do dyfuzji informacji, tekstów wiedzy, wstępnie do agenta zmiany (np.: wykładowcy), a następnie do rzeczywistych adresatów. Trzeci model Roland Havelock nazywa rozwiązywaniem problemu. Rezultat dyfuzji w postaci rozlania się wiedzy powstaje w wyniku procesu redukcji potrzeby¹⁵.

Teoria dyfuzji pozwala również odnieść się do zagadnienia praktyczności wiedzy, która jest przedmiotem dyfuzji. Przez praktyczność rozumie się taką cechę każdej dziedziny wiedzy, która – jeśli jest zaakceptowana – kształtuje relacje między środkami i celami, a tym samym wyznacza ramy racjonalnego działania¹⁶. W badaniach nad dyfuzją dostrzegano trudności towarzyszące próbom zaszczepienia wiedzy naukowej w praktykę społeczną.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Za: K. FRIESKE, *Socjologia w działaniu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1990, s. 136-137.

¹⁶ *Ibidem*, s. 164.

Poszukiwano więc odpowiedzi na pytanie o czynniki decydujące o przenikaniu wiedzy naukowej do codziennej społecznej praktyki i powstała w ten sposób praktyka badawcza nad dyfuzją innowacji, w której od połowy lat 70. kładzie się nacisk na dyfuzję idei¹⁷. Zebrane odpowiedzi posłużyły Nathaowi Caplanowi do dokonania uogólnień o następującej treści: 1. wykorzystanie nowej wiedzy jest tym większe, gdy w sposób istotny wiąże się z zagadnieniami, na których aktualnie koncentruje się zainteresowanie praktyków; 2. wiedza nie jest przyswajana wtedy, gdy konsekwencje jej zastosowania są politycznie lub organizacyjnie nierealne. Ta ostatnia teza koresponduje z wynikami badań Richa, który potwierdził, że: 3. w organizacjach wykorzystuje się i gromadzi jedynie wiedzę zgodną z jej interesami; 4. innym czynnikiem wpływającym na adaptację wiedzy w organizacjach jest zaufanie do źródła informacji, przekonanie decydenta o lojalności osób, które je przygotowały¹⁸. Mówiąc inaczej oczekiwana zmiana działania praktyków pomocy społecznej zależałaby w dużej mierze od zgodności interesów konkretnej instytucji pomocowej, a także od autorytetu źródła, w tym wypadku statusu wiedzy naukowej i pozycji wykładowcy. Ten związek dostrzegł W. Dunn, który sądził, że określona wiedza ma szansę być wykorzystana wtedy, gdy charakteryzuje się rzetelnością warsztatową i poprawnością naukową. Autor ten stworzył modele opisujące czynniki, które wpływają dodatnio na praktyczne wykorzystanie wiedzy naukowej. Przedstawiają się one następująco:

- model analityczny, w którym ważne są cechy formalne produktu, a więc kształt raportu, język, przejrzystość i rzetelność;
- model procedur badawczych, tj. sposób uzasadnienia prezentowanej wiedzy, preferujący zdecydowanie ilościowe analizy niż jakościowe ujęcie tematu, bliższe obiegowym opiniom o naukowości;
- model problemowy, podkreślający publiczną doniosłość problemu, sposób zdefiniowania poszczególnych elementów;
- model struktur organizacyjnych, w którym znaczenie ma hierarchia, kanały przepływu informacji, odpowiedzialności za podejmowane decyzje;
- model interakcji, podnoszący znaczenie relacji pomiędzy „producentami” wiedzy a jej „użytkownikami”¹⁹.

¹⁷ *Ibidem*, s. 167.

¹⁸ Za: *ibidem*, s. 143-156.

¹⁹ Za: *ibidem*, s. 155.

Założyłem, że pojawianiu się nowej wiedzy czy idei w świadomości pracowników instytucji pomocy społecznej, będących jednocześnie studentami uniwersytetu, prawdopodobnie towarzyszy jeden z tych modeli, tym bardziej, że powszechnie socjologowie uznają, że nie istnieje stała lista czynników wpływająca na wykorzystanie wiedzy naukowej w społeczeństwie. Ulegają one zmianie w zależności od kulturowego kontekstu interakcji. W mojej opinii słusznym wydaje się dokonanie założenia, że kulturowy kontekst studiowania na uniwersytecie sprzyja zaistnieniu czterech modeli: badawczego, analitycznego, problemowego i interakcji.

Badacze równocześnie zgadzają się co do tego, że czynnikiem sprzyjającym dyfuzji wiedzy jest wiarygodność informacji i jej związki z praktyką. Badania nad zjawiskiem dyfuzji w tradycji socjologicznej próbowały poszukiwać również odpowiedzi na pytanie o proces zmiany społecznej. Koncentrowały się one na zagadnieniu oporu przed zmianą. Opór przed zmianą traktowany jest przez socjologów wiedzy jako trudność z wkomponowaniem wiedzy naukowej w wiedzę zdroworoządkową bądź jako trudność z restrukturalizacją świata postawy naturalnej²⁰. Od końca lat 60. podejmowano zatem próby rekonstrukcji poznawczych aspektów struktury społecznej, poszukując odpowiedzi na pytanie o mechanizmy powstawania konsensusu poznawczego w ramach poszczególnych segmentów wiedzy. W badaniach tych chodziło o sytuacje, w których pewne elementy wiedzy naukowej naruszają strukturę świata postawy naturalnej, a mimo to są włączane do systemów wiedzy praktycznej. David Bloor mówi w tym wypadku o mozaikowych modelach wiedzy, mozaikach idei, przekonań, wzorów zachowań, niekiedy spójnych innym razem rozbieżnych ze sobą²¹. W tej tradycji dyfuzję traktowano przede wszystkim jako sposób komunikowania idei członkom systemu społecznego, będący elementem procesu zmiany społecznej, który zdaniem E. M. Rogera i F. F. Shoemakera przebiega w oparciu o trzy punkty: wynalazku idei, samej dyfuzji i konsekwencji. Konsekwencje były właśnie owymi zmianami społecznymi, zachodzącymi w rezultacie przyjęcia lub odrzucenia wynalazku. Badania socjologiczne nad dyfuzją wiedzy naukowej w społeczeństwie pozwoliły dostrzec pewne prawidłowości, które mogą być istotne dla prowadzonych przeze mnie badań. Pierwsza z nich mówi o tym, że przyjmowane są przez ludzi jedynie te idee i rozwiązania, które możliwe są do zrealizowania w organizacjach, w których działają. Drugie twierdzenie dotyczy selekcjonowania określonych treści. Jakaś część wiedzy, uznana za sprzeczną z interesem organizacji, może zostać usunięta lub będzie przemilczana.

²⁰ *Ibidem*, s. 168.

²¹ *Za: ibidem*, s. 169.

Badania nad dyfuzją krytykowano głównie w oparciu o dwa punkty. Po pierwsze, zmiana społeczna – co podkreśla Kazimierz Frieske – może równie dobrze zachodzić w wyniku opozycji „nowe-stare”. Po drugie, dyfuzja nie tłumaczy, w jaki sposób powstają nowe idee czy rodzą się potrzeby zmiany. Badania nad dyfuzją ograniczały się wobec tego do badań nad czynnikami zmiany, nie mówiąc o innych siłach społecznych. Dotyczyły zatem czynników wyznaczających efektywność programu realizacji planowanej zmiany społecznej tj.: cech czynnika, cech innowacji, stopnia uspołecznienia decyzji o przyswojeniu innowacji, sposobu komunikowania innowacji jej adresatom. Pojęcie „czynnik zmiany” może na przykład oznaczać specjalistę (np.: nauczyciela akademickiego), odpowiedzialnego za przepływ informacji, umiającego rozbudzić potrzeby, włączyć się w myślenie społeczności, w której działa. Badanie dotyczy zatem również cech nauczyciela sprzyjających dyfuzji wiedzy u studentów. Z kolei przez cechy innowacji rozumie się przede wszystkim te właściwości, które dają bezpośrednie korzyści. Poszerzają możliwości, które wzmacniają szansę wkomponowania nowej informacji w zastaną strukturę przekonań, wartości społeczności.

Jednakże badania nad dyfuzją wiedzy dostarczyły tyle ciekawych, co zaskakujących rezultatów. Na przykład klasyczne badania nad nową odmianą kukurydzy znane w literaturze jako „kukurydziane studium przypadku” przeprowadzone przez Bryce’a Ryan’a i Neala C. Grossa pozwoliły na sformułowanie hipotezy wielokrotnie potwierdzonej, że większe szanse na akceptację ma ta idea, która jest przekazywana przez lokalne kanały informacji, tj. sąsiadów lub współpracowników niż przez zewnętrzny system komunikacji społecznej – a więc np.: media czy edukację formalną²². Badania te pokazują również, że uspołecznienie informacji, wiedzy, tj. jej odrzucenie lub zaakceptowanie, jest w istocie kolektywnym podejmowaniem decyzji. Inne badania nad innowacjami edukacyjnymi wśród nauczycieli ukazują również ważność poczucia wpływu jednostki na treść decyzji oraz jej identyfikacji ze zbiorowością, na świadomość, że innowacja powstaje przy ich współudziale²³.

Dyfuzja jest więc procesem, a nie dającą się sprowadzić do jednorazo-

²²B. RYAN, N. C. GROSS, *The Diffusion of Hybrid Seed Corn in Two Iowa Communities*, „Rural Sociology” 1943, no 8 (March) 15. Podobne spostrzeżenia były udziałem badań Violetty Drabik-Podgórną prowadzonych na terenie Wałbrzycha. Przedmiotem badań była aplikacja francuskiego modelu poradnictwa kariery w warunkach polskich. Pokazują one źródła oporu pracowników wobec innowacji proponowanej przez lokalne władze oświatowe (inicjatorem zmiany był ówczesny kurator oświaty); V. DRABIK-PODGÓRNA, *Innowacja edukacyjna w poradnictwie zawodowym. Aplikacja rozwiązań francuskich*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2005.

²³K. FRIESKE, *op. cit.*, s. 179-180.

wego aktu decyzją o przyjęciu bądź odrzuceniu konkretnej informacji czy idei. Jednakże w pewnym uproszczeniu, ze względu na trudności w postrzeganiu wszystkich możliwych elementów składających się na proces dyfuzji, ich opisie, a także analizie, można przyjąć, że początkiem dyfuzji, a także dowodem jej przebiegu są jednostkowe zdarzenia. Rozpowszechnianie informacji o nich ogółowi odbiorców znajdujących się w określonej przestrzeni jest właściwą dyfuzją.

Dyfuzja traktowana jest zatem w naukach społecznych jako przypadek komunikowania społecznego. Innowacja, aby przenikać musi zostać zakomunikowana jej odbiorcom. Wbrew ideom globalnej wioski, co ukazują badania socjologów i pedagogów nad dyfuzją, życie ludzi toczy się dalej w społecznościach lokalnych, małych grupach. Media mogą jedynie inicjować procesy dyfuzji, nie mogą jednak zastąpić bezpośredniego komunikowania się ze sobą ludzi. Wciąż aktualną wydaje się opinia Gabriela Tarde, francuskiego socjologa żyjącego na przełomie XIX i XX wieku, że w procesie dyfuzji liczy się przede wszystkim naśladownictwo, które kształtuje myślenie i działanie względnie niewielkiej grupy populacji²⁴.

Badania nad dyfuzją dotyczyły również sposobu rozprzestrzeniania się wiedzy w grupach zawodowych. W tradycji profesjonalne systemy wiedzy mają także charakter mozaikowy, innowacja poznawcza wywołująca nie-spójności jest wkraczaniem w życie zbiorowe. Badania Mary Kennedy nad dyfuzją innowacji, a dokładanie nad luką informacyjną pokazują, że wiedza profesjonalna (wiedza robocza) pełni funkcję filtra selekcyjnego, dzieląc informacje na istotne i nieistotne. Dzięki niej dokonuje się interpretacji stosownie do indywidualnych interesów. Wiedza profesjonalna tworzy ramy odniesienia, w których wyciąga się wnioski z nowych danych²⁵. Zatem szanse wykorzystania nowej wiedzy, w tym akademickiej zależą w dużej mierze od tego, czy jest ona podatna na włączenie jej w struktury wiedzy roboczej. Stąd też u poszczególnych grup zawodowych pojawiająca się nieufność wobec wiedzy z zewnątrz. Nathan Caplan w połowie lat 70. zwrócił także uwagę, że elementy wiedzy socjologicznej, które odnoszą się do intuicji adresatów są częściej niż inne wykorzystane w praktyce.

Zakończenie

Przywoływane wnioski płynące z badań nad dyfuzją wiedzy, traktujące ten proces jako osiąganie zmiany (uczenie się) sugerują obserwowane trudności w przyswajaniu wiedzy akademickiej w grupach studentów aktywnych zawodowo. Po pierwsze, wykładowca jest przedstawicielem obcego im świata, nie

²⁴Za: E. ROGERS, *Diffusion of Innovations*, Free Press, New York 1962.

²⁵M. KENNEDY, *Working Knowledge*, "Science Communication" 1983, no. 5.

należy do ich społeczności, stąd nieufność wobec treści, które przedstawia. Po drugie, mającym silniejsze znaczenie w przyswajaniu wiedzy wydaje się naśladownictwo, które w warunkach wiedzy akademickiej jest mało obecne, nieprzekładalne. Po trzecie – intuicja, a więc posługiwanie się przeczuciem czy wiedzą popularną pozostaje decydującym argumentem w podejmowaniu codziennych i zawodowych praktyk.

Marcin Szumigraj

SEARCHING DIFFUSION OF ACADEMIC KNOWLEDGE IN STUDENTS' CAREERS

Abstract

The author describes theoretical basics on students' knowledge diffusion and its usage in their careers. The main questions is: Does and how academic knowledge change in current and future careers? The author recalls the most important assumptions about diffusion elaborated by sociologists and anthropologists. He draws a conclusion to own research. The paper consists of four parts. The first one conveys the thesis that academic knowledge transmission can be seen as diffusion. Then there is a debate on understanding diffusion in art. Further on, the author discusses the research, and finally he describes diffusion as a change.